

travelling.

Son las 5 de la mañana y yo no e dormido nada,
a gdy to czytacie,
jestem już daleko za młynem Wojciechowskich,
gdzie kręcili *Nad rozlewiskiem*,
a nawet
za zakładem mięsnym
Morliny.



No, to już graniczy z życiem gwiazdy rocka.

PS Pobrałam sobie *Draft Report on minimum standards for the protection of farm rabbits* i zaraz się z nim zapoznam!